

Sygn. akt I ACa 558/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki
Sędzia:	SA Danuta Mietlicka
Sędzia:	SO (del.) Elżbieta Koszel (spr.)
Protokolant	st. prot. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2012 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa J. G. i K. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 25 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 397/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów J. G. i K. G. kwotę 1 800 (tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 558/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2012r. Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. tytułem zadośćuczynienia na rzecz powódki J. G. kwotę 50 000 zł i na rzecz powoda K. G. kwotę 50 000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2012r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Sąd Okręgowy obciążył pozwanego także kosztami procesu poniesionymi przez powodów oraz na rzecz Skarbu Państwa zasądził koszty, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 17 sierpnia 2009r. miał miejsce wypadek drogowy, na skutek którego wnuk powodów O. W. doznał wielu obrażeń ciała. Pomimo prowadzonego leczenia zachowawczego i operacyjnego O. W. zmarł w dniu 25 sierpnia 2009r. Sprawca wypadku został uznany winnym nieumyślnego spowodowania katastrofy w

ruchu lądowym, zagrażającej życiu i zdrowiu wielu osób oraz skazany na stosowną karę prawomocnym wyrokiem w sprawie IV K 451/09 Sądu Okręgowego w Lublinie.

Właściciel samochodu posiadał u pozwanego umowę w zakresie ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów, ważną w dniu zdarzenia. W chwili śmierci O. W. miał dwa lata i siedem miesięcy, od urodzenia cierpiał na mózgowie porażenie dziecięce z opóźnieniem rozwoju psychomotorycznego. Dziecko było wychowywane przez matkę P. G., gdyż ojciec chłopca opuścił rodzinę i nie łożył na jej utrzymanie. W związku z tym w wychowaniu i utrzymaniu dziecka zaangażowani byli również dziadkowie J. G. i K. G.. Wszyscy razem zamieszkiwali i opiekowali się dzieckiem. Powodowie dbali o to, by wnukowi niczego nie zabrakło, kupowali mu żywność i zabawki. J. G. pomagała córce przy kąpieli dziecka, przygotowywała mu posiłki, wspólnie z córką jeździła z wnukiem na jego rehabilitację do P., pomagała w gimnastyce dziecka każdego dnia w domu. K. G. również dużo czasu spędzał z wnukiem O., starał się zastąpić mu ojca, zabierał chłopca często do warsztatu, chodzili razem na spacer.

Po krytycznym zdarzeniu, powodowie przeżyli szok związany ze śmiercią wnuka. J. G. została objęta pomocą psychoterapeutyczną, miała kłopoty ze snem, była często rozdrażniona, zażywała leki uspokajające. W tym czasie podupała na zdrowiu, przeszła kolejny udar mózgu, a obecnie leczy się w związku z występowaniem u niej zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, cukrzycy i nadciśnienia tętniczego.

K. G. również nie mógł pogodzić się ze śmiercią wnuka, odczuwał żal, smutek, przygnębienie. Nie szukał on wsparcia u specjalistów, zaczął jednak w nadmiernych ilościach spożywać alkohol, stał się oschły i zamknięty w sobie, unikał kontaktów sąsiedzkich. Ponadto stracił motywację do pracy w warsztacie stolarskim i w gospodarstwie rolnym.

Z opinii biegłego sądowego lekarza psychiatry wynika, że u J. G. występują zaburzenia pourazowe z towarzyszącymi zaburzeniami osobowości. Oprócz urazów, których powódka doznała w czasie wypadku, przeżyła ona również szok związany ze śmiercią wnuka. Z opinii tej wynika, że po śmierci O. pojawił się u powódki żal, smutek, przygnębienie, poczucie straty, które są naturalnymi konsekwencjami żałoby. Z uwagi na to, że strata wnuka jest nieodwracalna żal nie przemija, ale staje się normalnym elementem funkcjonowania. Okresowo powódka może doświadczać tęsknoty i smutku. W związku ze śmiercią chłopca nie doznała ona uszczerbku na zdrowiu.

Z opinii sądowno-psychologicznej dotyczące K. G. wynika, że w związku ze śmiercią wnuka w życiu powoda pojawiło się dużo uczuć takich jak żal, smutek, przygnębienie, poczucie straty, przy czym nie radząc sobie z towarzyszącymi mu emocjami powód jako lekarstwo stosować zaczął alkohol, który pomagać miał mu w zaścięciu i pozwalał zapomnieć o tym co go spotkało. W wyniku nagłej i niespodziewanej śmierci wnuka powód doznał urazu psychicznego. Śmierć wywołała proces żałoby po utraconym dziecku, czego naturalną konsekwencją jest żal i smutek. Powoduje to w sposób naturalny obniżenie jakości życia, ograniczenie go do przeżywania żałoby. Obecnie powód jest na etapie powrotu do równowagi psychicznej.

Pozwane Towarzystwo przyznało powódce zadośćuczynienie w kwocie 10 000 zł, powodowi zaś odmówiło przyznania zadośćuczynienia w związku ze śmiercią wnuka.

Ustala¹jąc stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach świadków, zeznaniach powodów, opiniach biegłych i dokumentach zebranych w aktach sprawy, uznając je za wiarygodne, tworzące łącznie spójną i jednolitą całość.

Na podstawie takich ustaleń **Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny prawnej.**

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna i wynikała z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz art. 446 § 4 k.c., po nowelizacji art. 446 k.c. dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 446 § 4 w zw. z art. 446 § 1 k.c.). Zadośćuczynienie ma zrekompensować straty niemajątkowe, krzywdę wywołaną przez śmierć najbliższego członka rodziny. Istota

szkody niemajątkowej wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Jeżeli wstrząs psychiczny przybiera normalne rozmiary, niemalże tożsame u wszystkich osób dotkniętych śmiercią osoby bliskiej – krzywdy w postaci cierpień psychicznych i fizycznych, wówczas kompensata krzywd następuje w oparciu o art. 446 § 4 k.c., przy czym wstrząs psychiczny nie musi prowadzić do rozstroju zdrowia. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, takich jak: wiek, stopień cierpień psychicznych i fizycznych, ich intensywność, czas trwania, pogorszenie stanu zdrowia na skutek śmierci osoby bliskiej.

W ocenie Sądu Okręgowego żądanie powodów zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia jest uzasadnione, gdyż są oni najbliższymi członkami rodziny zmarłego. Powodowie w wyniku krytycznego zdarzenia utracili jedną z najbliższych dla nich osób, z którą byli silnie pozytywnie związani. Wnuk dawał im bowiem chęć do życia, motywację do pracy. O. W. zamieszkiwał wraz ze swoją mamą w domu powodów, widywali się więc każdego dnia, spędzali ze sobą wiele czasu, wspólnie spożywali posiłki, bawili się, spacerowali. J. G. zaangażowana była w rehabilitację niepełnosprawnego wnuka. W tej sytuacji Sąd I instancji uznał, że odpowiednią kwotą dla każdego z powodów należną tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ich wnuka O. jest kwota po 50 000 zł. Kwota jaką łącznie z otrzymanym już zadośćuczynieniem uzyska J. G. jest wyższa od zadośćuczynienia na rzecz jej męża, bowiem powódka po śmierci wnuka nie była w stanie samodzielnie pogodzić się z bezpowrotną jego utratą i musiała szukać fachowej pomocy, natomiast powód samodzielnie poradził sobie z emocjami i do obecnej chwili nie jest mu potrzebna pomoc psychologa.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Okręgowy uzasadnił przepisem art. 100 zd. pierwsze k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosło pozwane Towarzystwo (...), zaskarżając wyrok w części zasądzonej na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienie ponad kwotę 30 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 20 000 zł od dnia 25 czerwca 2012r. do dnia zapłaty, a także z zakresie obciążenia pozwanego kosztami procesu na rzecz powodów i Skarbu Państwa. Apelujące Towarzystwo (...) zarzuciło:

1/ naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 322 k.p.c. poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, podczas gdy prawidłowa ocena całości okoliczności sprawy powinna prowadzić do wniosku, że powódce J. G. należy się zadośćuczynienie w kwocie 30 000 zł, a powodowi K. G. w kwocie 30 000 zł,

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przekroczeniu zasad logicznego wnioskowania i braku wszechstronnego rozważeniu materiału dowodowego przejawiające się w błędnym ustaleniu, że okoliczności sprawy uzasadniają zasądzenie kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz powódki, jak i powoda;

2/ naruszenie prawa materialnego – art. 446 § 4 k.c. poprzez przyjęcie, że odpowiednią sumę zadośćuczynienia stanowi kwota 50 000 zł zarówno dla powódki, jak i powoda.

Podnosząc takie zarzuty pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku tj. oddalenie powództwa w częściach zaskarżonych i obniżenie kwot zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów do 30 000zł oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 322 k.p.c., gdyż w ocenie Sądu Apelacyjnego przepis ten nie miał zastosowania. Wyrokowanie na podstawie art. 322 k.p.c. dotyczy tylko elementu wysokości żądania i przepis ten ma w założeniu usuwać ujemne skutki braku dowodów w zakresie niemożliwości ścisłego udowodnienia i ustalenia właściwej sumy, jeżeli sama zasada nie jest sporna. Przepis ten nie ma jednak zastosowania do zadośćuczynienia, gdyż

kryteria zawarte w unormowaniach dotyczących zadośćuczynienia mieszczą w sobie możliwość ustalenia wysokości zadośćuczynienia bez potrzeby sięgania do art. 322 k.p.c. Użyte w art. 446 § 4 k.c. wyrażenie „odpowiednia suma” (podobnie jak w art. 445 k.c.) zawiera już w sobie pojęcie niemożności ścisłego ustalenia zadośćuczynienia ze względu na istotę krzywdy. Dlatego przy ustaleniu zadośćuczynienia nie stosuje się automatyzmu, a każda krzywda jest oceniana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy.

Sąd Okręgowy nie naruszył także art. 233 k.p.c., gdyż wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonał właściwych ustaleń na podstawie okoliczności, które są niesporne między stronami i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje te ustalenia za własne.

Problem w sprawie sprowadzał się tylko do ustalenia kwoty zadośćuczynienia za doznaną przez powodów krzywdę. Tego dotyczy zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 446 § 4 k.c., który zdaniem Sądu II instancji także nie jest trafny. Kompensacie na podstawie art. 446 § 4 k.c. podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Wobec tego Sąd Okręgowy prawidłowo wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powodów krzywdy. Należy podnieść, że w razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią tej osoby, rodzaj i intensywność więzi łączące pokrzywdzonych ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia.

Podnieść jednak należy, że określenie zadośćuczynienia stanowi atrybut Sądu I instancji. Sąd II instancji może korygować wysokość zadośćuczynienia tylko wówczas, gdy zadośćuczynienie jest niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane, bądź rażąco niskie, albo jeżeli Sąd I instancji przyznał je w rozmiarze mniejszym, niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania (tak SN: w wyroku z dnia 9 lipca 1970r., III PRN 39/70, OSNCP 1971, z. 3, poz. 53 oraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 września 2002r., V CKN 527/00, OSNC 2001, z. 3, poz.42).

Sąd Okręgowy określając wysokość zadośćuczynienia należnego każdemu z powodów trafnie wymienił wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy i właściwie ustalił wysokość kwot z tego tytułu. W szczególności ma znaczenie w okolicznościach sprawy, że małoletni wnuk mieszkał razem z powodami, uczestniczyli oni w jego wychowaniu, rehabilitacji, otaczając go wzmożoną opieką, jako dziecko wymagające szczególnej troski. Kwoty po 50 000 zł na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia (z uwzględnieniem wypłaconej uprzednio powodce sumy 10 000 zł z tego tytułu) nie są rażąco wygórowane, a wręcz przeciwnie – są one usprawiedliwione wynikiem postępowania.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego ma podstawę prawną w art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.